

uznał cenę 5 denarów u księgarza Atrectusa za pierwszą, pięknie wydaną księgę swoich epigramatów, liczącą 700 wersów. Inny jego utwór, wspominany już "Xenien" o objętości 270 wersów, kosztował u Tryfona znacznie mniej, bo zaledwie 1 denara¹⁴. W innym jednak miejscu zaznacza, iż za przepisanie jednego zwoju płacono od 6 do 10 sesterców; tyle w przybliżeniu wynosiła dieta klienta, określona przez Marcjalisa jako głodowa. Niższe ceny osiągały w czasach Domicjana wiersze Stacjusza. Za zwój jego utworów żądano zaledwie 2 1/2 sesterca¹⁵. Z danymi tymi pozostaje w pewnym związku uwaga Sokratesa o niskich cenach sprzedaży książek o treści filozoficznej. Jak podaje bowiem Platon w "Apologii Sokratesa", pisma znanego filozofa ateńskiego Anaksagorasa można było kupić na agorze już za jedną drachmę¹⁶. Podobnie w czasach rzymskich pismo "O gniewie" stoika Chryzypa, należące do najbardziej poszukiwanych na rynku księgarskim, sprzedano za niewygórowaną cenę 5 denarów; zbliżona wartość wynika z przekazu Arriana¹⁷. Również Geliusz zakupił w Brundyzjum wiele greckich zwojów po niezwykle niskiej cenie, choć zaznacza iż jakość kopii pozostawiała wiele do życzenia¹⁸.

Zdecydowanie wyższe ceny należy odnieść do książek o większej wartości antykwarycznej czy do pozycji szczególnie poszukiwanych przez bibliofilów¹⁹. U Geliusza znajduje się wzmianka o zakupie przez Platona trzech pism pitagorejczyka Filaosa za sumę 10.000 denarów - późniejszy Diogenes Laertios wspomina o 100 minach srebra - które zostały mu ofiarowane przez ucznia i przyjaciela, tyrana Syrakuz, Diona, a także informacja o Arystotelesie, który za kilka ksiąg filozofa Speuzyppa zapłacił 3 talenty attyckie, odpowiadające w rzymskim systemie monetarnym sumie 72.000 sesterców²⁰. Na znaczne zapotrzebowanie rynku na rzadkie wydania wskazuje, między innymi, - opisany przez Galena - fakt rezygnacji z zastawu 15 talentów, złożonych w Atenach, za państwowy egzemplarz książki, zawierającej dzieła tragiczków greckich Ajschylosa, Sofoklesa i Eurypidesa. Równie wysokie ceny osiągały zapewne, specjalnie zamawiane u księgarzy, kosztownie wykonane rękopisy, które - często umieszczane w ozdobnych futerałach - przeznaczano na dary dla ważnych osobistości²¹.